

Miłosierdzie, czynna pomoc bliźnim, podobnie jak głoszenie Ewangelii i sprawowanie posługi sakramentalnej, należy do stałych i głównych zadań Kościoła. Chrześcijańska miłość bliźniego winna angażować wszystkich wyznawców Chrystusa. Bez tego zaangażowania, bez podejmowania własnych dzieł charytatywnych, chrześcijanie przestaliby być naśladowcami swojego Mistrza. Poprzez dzieła miłosierdzia cały Kościół naśladuje Chrystusa, wypełnia Jego wolę, by słowem i czynem "ubogim głosić dobrą nawinę".

Tegoroczny, pięćdziesiąty czwarty Tydzień Miłosierdzia uczy nas patrzeć na dzieła miłosierdzia jako dary Ducha św. i owoce Jego działania: Owocem zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5,22-23). Potrzebujemy pomocy Ducha. Prośmy, by uczynił nas jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie (ME 3). Prośmy, byśmy z każdej Mszy św. wychodzili jak apostołowie po Zesłaniu Ducha św. - pełni zapału do wyznawania Chrystusa, oraz wytrwali i solidarni w podejmowaniu posługi wobec ubogich i cierpiących. Byśmy dzieląc się duchowymi owocami z bliźnimi, zyskiwali Bożą zapłatę.

Z pomocą Bożego Ducha, który nieustannie ożywia i jednoczy Kościół, mam zbliżyć się do bramy trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, rozważając i naśladując MIŁOŚĆ BOGA OJCA. Chrześcijanie wpatrzeni w Boga Ojca bogatego w miłosierdzie, będą w 1999 r. obchodzić rok Caritas (z okazji setnej rocznicy powołania światowej Caritas). W tym roku, jak uczy Ojciec św., chrześcijanie powinni bardziej stać się rzecznikami wszystkich ubogich świata. A przypominając jak Bóg umiłował świat, zaniosą lekarstwa cywilizacji dotkniętej chorobą egoizmu i zwątpienia w obszarach, w których "wykreślono" pamięć o Bogu i Jego Miłości.

W 1990 r. została przywrócona Caritas - Instytucja Charytatywna Kościoła Katolickiego w naszej Ojczyźnie. W ciągu kilku lat uczyniono wiele: oprócz doraźnych akcji powstały liczne placówki, Stacje Opieki Caritas, domy pomocy, świetlice, kuchnie. Organizuje się wypoczynek dla tysięcy dzieci. Nabrało rozmachu Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Pomocne ramię Caritas łagodzi cierpienie powodzian i ludzi doświadczonych nieszczęściem w kraju i za granicą.

Także Caritas naszej diecezji realizuje różnego rodzaju formy pomocy potrzebującym. Ze środków pieniężnych uzyskanych z Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, jałmużny wielkopostnej, składek wiernych, indywidualnych

ofiarodawców i sponsorów, w ciągu ośmiu miesięcy b.r. udało się udzielić bardzo wydatnej pomocy. Konkretnie przeznaczono sumę 218 tysięcy złotych na dofinansowanie wypoczynku dzieci z ubogich rodzin, zakup leków, sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego. Z tej sumy dofinansowano również kilka kosztownych operacji i zabiegów medycznych, wsparto również budowę sierocińca w Togo (Afryka) oraz doposażono w sprzęt rehabilitacyjny Ośrodek w Rusinowicach.

Oprócz powyższego Caritas Diecezji udzieliła konkretnej pomocy w postaci bezpłatnych, fachowych usług rehabilitacyjnych, pielęgniarskich i opiekuńczych. tak dla przykładu:

Nasz Ośrodek Rehabilitacyjno - Edukacyjny w Rusinowicach służy dzieciom niepełnosprawnym i ich opiekunom z terenu całego kraju. W ciągu ubiegłego roku na 3 - tygodniowych turnusach poddano rehabilitacji 758 dzieci oraz fachowo przeszkolono 727 opiekunów dzieci w rehabilitacji domowej.

Osobom w podeszłym wieku oraz psychicznie chorym służy Dom Pomocy Społecznej Caritas w Wiśniczach, który otacza stałą - całoroczną opieką grupę 72 osób.

Chorym w domach posługują pielęgniarki 13 Stacji Opieki rozsianych po terenie całej diecezji, które dla przykładu w pierwszej połowie b.r. obsłużyły 1277 pacjentów, składając w ich domach 31.924 wizyty. W tym czasie zmieniły 4324 opatrunki, wykonały 6385 zastrzyków, podłączyły 661 kroplówek i wykonały tysiące innych zabiegów i czynności pielęgniarskich, przejeżdżając przy tym łącznie 133.908 km służbowymi samochodami.

Osobom niepełnosprawnym - różnego stopnia i schorzenia - służą rehabilitanci i masażyści 9 gabinetów rehabilitacji, którzy przyjęli 2389 pacjentów odnotowując 19.861 wizyt w gabinetach oraz 80 w domu pacjenta.

To tylko kilka przykładowych liczb, które obrazują ale nie wyczerpują trudu wielu pracowników naszych placówek oraz wolontariuszy współpracujących z nimi. Nie sposób zobrazować tego czego dokonują osoby pomagające potrzebującym w ramach Caritas parafii czy innych organizacji działających przy naszych parafiach.

Wyzwania i potrzeby są wielkie. Wiążą się szczególnie z zjawiskami bezrobocia, degradacji i patologii rodziny, alkoholizmu, narkomanii, bezdomności a także coraz częściej emigracji. By tym wyzwaniom sprostać, trzeba by wszyscy chrześcijanie pospieszyli z pomocą. Placówki Caritas potrzebują wielu dobrze przygotowanych fachowców i wielu pomocników - wolontariuszy.

Przez kilkadziesiąt lat ochotnicy zaangażowani w parafialnych zespołach charytatywnych byli prawdziwym pogotowiem miłosierdzia. Módlmy się by było ich coraz więcej. By wrażliwość na cierpienie przynaglała do działania i starszych i młodzież. Niech to zadanie podejmą w parafiach koła przyjaciół Caritas ofiarujące stałą modlitwę, swoje cierpienia czy pomoc materialną. By każda placówka Caritas powołana przez Biskupa doświadczała naszego duchowego i materialnego wsparcia. Sam Chrystus zapewnia nas, że nawet kubek wody podany bliźniemu w jego imię, nie pozostanie bez Jego zapłaty. Chrystus sam jeden może wynagrodzić i wynagrodzi to poświęcenie, które często nie może równoważyć (odwzajemnić) ludzka wdzięczność.

Z okazji Tygodnia Miłosierdzia pragniemy podziękować wszystkim zaangażowanym w kościelne dzieła miłosierdzia - wszystkim niosącym pomoc bliźnim w parafiach, zespołach Caritas czy w ramach pomocy sąsiedzkiej. Życzymy wielu owoców Ducha Świętego w codziennej realizacji Bożego przykazania miłości. Niech wstawiennictwo św. Brata Alberta i św. Jadwigi wyprasza nam Bożą pomoc i wsparcie.